



LECZENIE. "Ratujcie mnie".... - to historia mojej mamy

Poprzedni rok, poprzednia moja wielka prośba o pomoc, za którą jeszcze raz dziękuje właśnie tutaj i właśnie teraz.

Podarowaliście mi kochani rok remisji. Okrągły rok cudownego czasu i radości. 28 sierpień tego roku. Niepozorny ból, który miał być nadwyrężeniem przy pracach...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/524ygv>

